

POSTANOWIENIE

Dnia 20 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriłło

w sprawie z powództwa W. K., R. Z., B. B., Z. K., E. P., E. R.
przeciwko Szpitalowi w S.
o wynagrodzenie za pracę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 20 maja 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powodów od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w Tarnobrzegu
z dnia 30 grudnia 2013 r., sygn. akt III Pa 54/13,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. nie obciąża powodów kosztami postępowania kasacyjnego
strony pozwanej.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu wyrokiem z dnia 30 grudnia 2013 r. oddalił apelację powodów W. K., R. Z., B. B., Z. K., E. P. i E. R. od wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 8 lutego 2012 r., mocą którego oddalono ich powództwa przeciwko Szpitalowi w S. o wynagrodzenie za pracę, i zasądził na rzecz pozwanego od powodów: W. K. i E. R. kwoty po 1.800 zł a od powodów: R. Z., B. B., Z. K. i E. P. kwoty po 1.200 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną powodów. Skargę oparto na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 32j ust. 1 i 4, art. 32ja ust. 1 i 7 w związku z art. 32jb ust. 1 i art. 18d ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 30

sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89 ze zm.) i art. 81 k.p., art. 87 § 7 k.p. i art. 151¹ § 1-3 k.p. w związku z dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2003/88/WE z dnia 4 listopada 2003 r. dotyczącą niektórych aspektów organizacji czasu pracy (Dz.U. UE L 2003 Nr 299, poz. 9). Skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 8 lutego 2012 r. i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania za obie instancje oraz kosztów za postępowanie kasacyjne według norm przepisanych. Ponadto skarżący wnieśli o wystąpienie w trybie art. 60 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 499 ze zm.) o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów rozbieżności w wykładni prawa występującej w orzecznictwie Sądu Najwyższego, dotyczących przytoczonych zagadnień prawnych, aby zapewnić jednolitość wykładni orzecznictwa dla pracowników medycznych w całej Polsce w zakresie czasu pracy i wynagrodzenia za pełnienie dyżurów medycznych.

Jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych oraz konieczność wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Istotne zagadnienia prawne zostały sformułowane następująco: 1/ czy jest prawnie dopuszczalne wyznaczenie przez pracodawcę określonych godzin dyżuru medycznego dla lekarza zgodnie z przyjętym harmonogramem pracy, a następnie – już po odbyciu przez lekarza dyżuru – rozliczenie części godzin dyżurów, jak „normalnych godzin pracy”?; 2/ czy niewłaściwa organizacja czasu pracy przez pracodawcę jest przesłanką nabycia przez pracownika prawa do wynagrodzenia za pełnienie dyżurów, w sytuacji gdy niewykonywanie pracy w ramach „normalnych godzin” przez lekarzy było konsekwencją pełnienia przez nich dyżurów medycznych, a następnie korzystanie przez nich z obligatoryjnego okresu 11-godzinnego odpoczynku?; 3/ czy w okresie 11-godzinnego ustawowego odpoczynku przypadającego w każdej dobie (art. 32jb ust. 1 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej) lekarz ma obowiązek wykazywania gotowości do wykonywania pracy w pełnym wymiarze nominalnego czasu pracy

(art. 81 k.p.)?; 4/ czy lekarz godząc się na pełnienie dyżurów medycznych ustalonych przez pracodawcę w stosownym harmonogramie, w wymiarze wyłączającym możliwość wykonywania pracy w pełnym wymiarze „normalnego czasu pracy”, traci prawo do wynagrodzenia za godziny dyżuru wynikającego z art. 151¹ § 1-3 k.p. kosztem obligatoryjnego odpoczynku (11 godzin w każdej dobie) wykorzystywany w godzinach i dniach roboczych pracownika i czy stanowi to podstawę prawną potrącenia wynikającego z art. 87 § 7 k.p. Natomiast jako wymagające wykładni wskazano przepisy art. 32j ust. 1 i 4, art. 32ja ust. 1 i 7 w związku z art. 32jb ust. 1 i art. 18d ust. 1 pkt 4 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej oraz art. 81 k.p. i art. 87 k.p.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o odrzucenie skargi wobec jej nienależytego opłacenia; ewentualnie wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania albo o jej oddalenie, w każdym przypadku z orzeczeniem o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. i tylko w przypadku przekonania Sądu Najwyższego przez skarżącego, za pomocą jurydycznej argumentacji, że zachodzi publicznoprawna potrzeba rozstrzygnięcia sformułowanego w skardze zagadnienia prawnego przy jej merytorycznym rozpoznawaniu.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje

potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie powołania tej przesłanki przedsądu, jaką jest występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, obowiązkiem skarżącego jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane). Sformułowanie zagadnienia powinno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego. Nie każde więc orzeczenie, nawet błędnie wydane, zasługuje na kontrolę w postępowaniu kasacyjnym (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7 -8, poz. 147, z dnia 18 marca 2004 r., I PK 620/03, LEX nr 513011, z dnia 8 lipca 2004r., II PK 71/04, LEX nr 375715 i z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Nie spełnia określonego w art. 398⁹ § 1 k.p.c. wymagania sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w sposób ogólny i nieprecyzyjny, a zwłaszcza ograniczenie się do samego postawienia pytania, bez odniesienia się do problemów interpretacyjnych przepisów (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, LEX nr 452451 i z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538).

Co się tyczy tej przesłanki przedsądu, jaką jest potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, przepisy mające być przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego powinny należeć do katalogu przepisów, których naruszenie przez sąd drugiej instancji zarzucono w ramach podstawy skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2002 r., I PKN 682/01, OSNP 2004 nr 12, poz. 211). Rzeczą

skarżącego jest zaś wykazanie, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości ze sprecyzowaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają, nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (postanowienia Sadu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., IIICKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151, z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351, z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231, z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 2-4, poz.43 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Oczywiście jest, iż budzący wątpliwości interpretacyjne przepis musi mieć zastosowanie w sprawie, a jego wykładnia – mieć znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego jest jednak sam przepis, a nie rozstrzygnięcie konkretnego sporu. Stąd też wspomniane wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle poważne, by ich wyjaśnienie nie sprowadzało się do prostej wykładni przepisów. W tym wyraża się publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencji i prawa pozytywnego, a nie korekta orzeczeń wydawanych przez sady powszechne (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wypada stwierdzić, że wszystkie sformułowane przez skarżących istotne zagadnienia prawne oraz implikujące potrzebę wykładni wątpliwości na tle interpretacji przepisów prawa sprowadzają się do pytania o sposób wynagradzania za dyżury medyczne i zostały rozstrzygnięte w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2014 r. (I PZP 2/14, LEX nr 1532593). W uchwale tej Sąd Najwyższy stwierdził, że „za pracę w ramach pełnienia dyżuru medycznego dopełniającego czas pracy lekarza do obowiązującej go przeciętnej tygodniowej normy czasu pracy (art. 95 ust. 4 w związku z art. 93 ust. 1 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej; jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 217 ze zm.) przysługuje jedynie dodatek w wysokości określonej przez odpowiednio stosowane przepisy art. 151¹ § 1-3 k.p. (art. 95 ust. 5 tej ustawy).”

W uzasadnieniu uchwały zważono, że z art. 95 ust. 4 ustawy o działalności leczniczej (odpowiednio art. 32j ust. 3 ustawy o z.o.z.) wynika, iż planowanie pracy w ramach dyżuru medycznego jest związane z przeciętną tygodniową normą czasu pracy, a nie z normą dobową, czego konsekwencją musi być stwierdzenie, że i rozliczanie czasu pracy w ramach pełnienia tego dyżuru musi odnosić się do przeciętnej tygodniowej normy czasu, a nie do normy dobowej, co należy uwzględnić przy odpowiednim stosowaniu do obliczania wynagrodzenia za czas pełnienia dyżuru medycznego art. 151¹ § 1-3 k.p. Inaczej rzecz ujmując, czas pracy w ramach pełnienia dyżuru medycznego w obowiązującym okresie rozliczeniowym dla obliczenia należnego wynagrodzenia powinien być zestawiony z obowiązującą pracownika przeciętną tygodniową normą czasu pracy, przy wyróżnieniu tych godzin dyżuru, które jedynie dopełniają czas pracy do tej przeciętnej tygodniowej normy, albowiem sposób ich wynagradzania jest inny niż tych godzin dyżuru medycznego, które przekraczają przeciętną tygodniową normę czasu pracy. Wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych obejmuje dwa elementy: normalne wynagrodzenie za pracę oraz dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych (art. 151¹ § 1 k.p.). Za każdą godzinę pracy nadliczbowej pracownikowi należy więc przede wszystkim wypłacić jego normalną stawkę godzinową, stanowiącą dopłatę z tytułu świadczenia pracy w wymiarze wyższym niż pierwotnie ustalony. W tym zakresie wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych jest więc ekwiwalentem za pracę wykonywaną poza obowiązującą pracownika normą czasu pracy. Takie normalne wynagrodzenie wraz z dodatkiem przysługuje więc lekarzowi za każdą godzinę dyżuru medycznego przekraczającego obowiązującą go przeciętną tygodniową normę czasu pracy. Nie ma jednak podstaw do stwierdzenia, że identycznie powinno być obliczane wynagrodzenie za pracę w ramach dyżuru medycznego dopełniającego czas pracy do obowiązującej pracownika przeciętnej tygodniowej normy czasu pracy. Jak już bowiem powiedziano, normy czasu pracy rozumiane są jako normy nakładu pracy pracownika, któremu odpowiada umówione wynagrodzenie za pracę. Podobnie rzecz się ma z wynagrodzeniem lekarza przewidzianym umową o pracę. Odpowiada ono nakładowi pracy lekarza w obowiązujących go normach czasu pracy. Za część dyżuru medycznego jedynie uzupełniającą obowiązującą lekarza

przeciętną tygodniową normę czasu pracy otrzymuje on zatem normalne wynagrodzenie w stawce określonej umową. Skoro zatem ta część dyżuru medycznego jest już wynagrodzona ekwiwalentnym do rozmiaru wykonywanej pracy świadczeniem w postaci normalnego wynagrodzenia, to odpowiednie stosowanie przepisów art. 151¹ § 1-3 k.p. nie może oznaczać konieczności „podwojenia” tego normalnego wynagrodzenia, lecz jedynie obowiązek wypłacania za godziny dyżuru dopełniające czas pracy lekarza do obowiązującej go przeciętnej normy tygodniowej dodatków, przy odpowiednim stosowaniu do ich obliczania art. 151¹ § 1-3 k.p. W konkluzji Sąd Najwyższy podkreślił, iż w świetle obowiązujących przepisów ustawy o działalności leczniczej (poprzednio ustawy o z.o.z. w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2008 r.) nie ma możliwości stwierdzenia, że wyznaczenie dyżurów medycznych może doprowadzić do sytuacji wyłączenia możliwości „wykonywania pracy w pełnym wymiarze normalnego czasu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym”. Dopuszczalne jest bowiem dopełnienie dyżurem medycznym czasu pracy lekarza do obowiązującej go przeciętnej tygodniowej normy czasu pracy. Nie występuje więc problem nabycia prawa do wynagrodzenia „za czas nieprzepracowany w nominalnym czasie pracy”, lecz jedynie sposobu wynagradzania za pracę w ramach pełnienia dyżuru medycznego dopełniającego czas pracy lekarza do obowiązującej go przeciętnej tygodniowej normy czasu pracy.

Wobec rozstrzygnięcia w przytoczonej uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego podnoszonych przez skarżących wątpliwości na tle wykładni powołanych przepisów prawa należy uznać, że nie zostały spełnione powołane w skardze kasacyjnej przesłanki przedsądu. Z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. należało zatem orzec jak w sentencji postanowienia.